

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie M. B.

oskarżonego o czyn z art. 107 § 1 k.k.s.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 13 czerwca 2024 r.

wniosku Sądu Rejonowego w Kłodzku

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 maja 2024 r. Sąd Rejonowy w Kłodzku wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania w trybie art. 37 k.p.k., innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, sprawy toczącej się przeciwko M. B. o czyn z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. W uzasadnieniu postanowienia sąd wskazał, że obecnie oskarżony nie stawia się na rozprawę, jego obrońca oświadczył, iż oskarżony chce uczestniczyć w postępowaniu, jednak z uwagi na stan zdrowia nie może stawić się w Sądzie Rejonowym w Kłodzku. Z kserokopii opinii lekarskiej przedstawionej na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2024 r. wynika, że oskarżony mógłby uczestniczyć w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Jeleniej Górze, to jest w miejscu jego

zamieszkania. Ponadto z przedstawionych dokumentów dotyczących leczenia wynika, że oskarżony cierpi na szereg poważnych dolegliwości, wskazany w opinii termin ewentualnego stawiennictwa nie jest określony kategorycznie, sprawa zaś wpłynęła do Sądu Rejonowego w Kłodzku w dniu 1 czerwca 2021 r. i dotychczas nie było możliwe jej zakończenie. W ocenie sądu, wskazane okoliczności uzasadniają wystąpienie do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu a mianowicie Sądowi Rejonowemu w Jeleniej Górze.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Faktem jest, że w określonej w art. 37 k.p.k. przesłance "dobra wymiaru sprawiedliwości", uzasadniającej odstępianie od ogólnej reguły ustalania właściwości miejscowej sądu (art. 31 § 1 k.p.k.), mieszczą się również takie sytuacje, w których zagrożone (niemożliwe lub poważnie utrudnione) jest przeprowadzenie postępowania w rozsądnym terminie, zgodnie z wymogiem konstytucyjnym (art. 45 ust. 1), art. 2 pkt 4 k.p.k. oraz art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. W kontekście zasady sprawności procesu, której niedochowanie niewątpliwie godzi w dobro wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu art. 37 k.p.k., należy oczywiście postrzegać takie okoliczności, w których skuteczne i sprawne przeprowadzenie procesu wydaje się niewykonalne, albo wątpliwie, bez przełamania zasady wynikającej z art. 31 § 1 k.p.k., a więc zasady właściwości miejscowej sądu. Chodzi m.in. o sytuację, gdy proces jeszcze się nie zaczął lub należy go ponownie rozpocząć od początku, a stan zdrowia oskarżonego, który nie rezygnuje z obecności na sali rozpraw w czasie rozpoznawania sprawy, wyklucza możliwość osobistego w niej uczestniczenia, bądź też stwarza zagrożenie dla zdrowia lub życia oskarżonego. Jeżeli w takim układzie istnieją możliwości prowadzenia i zakończenia procesu w innym sądzie, to przepis art. 37 k.p.k. powinien zostać wykorzystany, by taką możliwość stworzyć, niezależnie, jak do tej pory to postępowania przed właściwym sądem się toczyło (por. np. postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2017 r., V KO 102/17).

Nie można jednak podzielić stanowiska sądu właściwego, że w realiach niniejszej sprawy wystąpiła przesłanka do zmiany właściwości miejscowej sądu podyktowana tak postrzeganym dobrem wymiaru sprawiedliwości i to z dwóch powodów.

Po pierwsze, występujący z wnioskiem sąd, nie dysponował opinią biegłego co do stanu zdrowia oskarżonego w tej sprawie. Jeżeli Sąd ten na podstawie innych opinii biegłych - wywołanych w innych sprawach – miał wątpliwości co do stanu zdrowia oskarżonego i możliwości jego stawienia przed tym sądem, to powinien był samodzielnie zasięgnąć opinii biegłego lekarza, zwłaszcza gdy dostrzec, iż obie opinie znajdujące się w aktach sprawy miały rozbieżne wnioski końcowe. Dodać trzeba, że załączone do akt tej sprawy kserokopie opinii sporządzone zostały do postępowania karnego prowadzonego przez Sądy Okręgowe odpowiednio, w Jeleniej Górze (opinia K. Gorzelnika z dnia 15 kwietnia 2024 r. do sprawy VI Ka 596/23) oraz w Świdnicy (opinia M. Borowika z dnia 29 października 2023 r. do sprawy IV Ka 754/23).

Wątpliwości budzić musi także aktualność (w dacie wystąpienia sądu), przedstawionych informacji o stanie zdrowia oskarżonego, skoro przedmiotowe opinie sporządzono odpowiednio w dniu 29 października 2023 r. oraz 15 kwietnia 2024 r., przy czym w tej ostatniej opinii wyraźnie wskazano na przypuszczalność zdecydowanej poprawy możliwości uczestnictwa oskarżonego w rozprawach poza miejscem zamieszkania w okresie 3-6 miesięcy od daty przeprowadzonego przez biegłego badania (21 marca 2024 r.) Także i ta okoliczność nie została zweryfikowana przez sąd w dacie wystąpienia do Sądu Najwyższego.

Po drugie, wskazywana przez sąd właściwy chęć zagwarantowania oskarżonemu możliwości udziału w rozprawie, w realiach tej sprawy musi być rozpatrywana przez pryzmat długości i zaawansowania toczącego się uprzednio postępowania sądowego. Dostrzec bowiem należy, oskarżony składał już w postępowaniu sądowym wyjaśnienia, miał prawo do uczestnictwa w przeprowadzonych czynnościach dowodowych w trakcie rozprawy głównej, która obecnie jest powtarzana, z uwagi na fakt przejścia w stan spoczynku sędziego referenta. Oczywiście nikt nie neguje prawa oskarżonego do udziału w postępowaniu toczącym się w toku kolejnego rozpoznania sprawy, w czasie

powtórzonej rozprawy, ale trzeba mieć na uwadze, iż już w toku postępowania sądowego oskarżony miał prawo do złożenia wyjaśnień i ustosunkowania się do przeprowadzanych dowodów, a więc tych samych dowodów, które obecnie są z konieczności powtarzane. W tym układzie trzeba spojrzeć na prawo oskarżonego do osobistego udziału w postępowaniu sądowym w aspekcie także innych praw gwarantowanych konstytucyjnie i konwencyjnie, chociażby sprawności postępowania sądowego (postępowanie w tym sądzie toczy się już prawie 3 lata), a wówczas sąd może rozważyć – w kontekście wniosków wywołanej opinii biegłego – czy i w zakresie jakich dowodów oskarżony chce wziąć udział w rozprawie, oceniając także i to, czy brał udział w ich przeprowadzeniu w poprzednim postępowaniu sądowym, z jakich powodów obecnie chce uczestniczyć w ich przeprowadzeniu, co pozwoli ocenić motywy ewentualnego obecnego postępowania, zwłaszcza gdy ma się na względzie linię obrony prezentowaną w tej sprawie i sam charakter sprawy (gry losowe).

Z tych powodów orzeczono jak w postanowieniu.

[J.J.]

[ms]